

Czy więc „Dormitio“ OO. Benedyktynów leży na właściwym miejscu śmierci M. N.? Prawdopodobnie tak. Pewności zupełnej, zdaje się, nigdy w tym kierunku nie osiągniemy.

Kraków

Ks. PIOTR STACH

LITURGIA WNIEBOWZIĘCIA

Nie jest to rzeczą przypadku, że Uroczystość Wniebowzięcia jest najstarszym liturgicznym świętem maryjnym. Poza cyklem paschalnym stanowiącym trzon roku kościelnego, liturgia pierwszych wieków obchodziła jedynie t. zw. *Natale* męczenników czyli rocznicę ich zgonu. Stąd też dniem poświęconym liturgicznemu kultowi Marii mógł być jedynie ten, który według tradycji był dniem Jej zaślubienia względnie Jej Wniebowzięcia.

Trudno nam dziś dokładnie określić, kiedy ustalono tę datę. Na wschodzie najwcześniejszą wzmiankę znajdujemy w Edykcie cesarza Maurycego¹⁾ z roku około 600, który ustala to święto na 15 sierpnia. Lecz z ogólnego brzmienia tego dekretu można wnioskować, że było ono już powszechnie znane i oddawna przez zwyczaj ludowy przyjęte. Na zachodzie, Kościół Rzymski, który w drugiej połowie 7 wieku ulegał jak wiadomo silnie wpływom wschodnim, wprowadził oficjalnie uroczystość wniebowzięcia około roku 650²⁾.

Wczesne kalendarze używają przeważnie nazwy *Adsumptio*, nieraz *Dormitio* lub *Pausatio* (z greckiego *koimesis*) albo nawet „*natale*“³⁾. Ta ostatnia nazwa, co prawda rzadka, znikła zapewne dlatego, by uniknąć nieporozumienia, mogącego powstać na skutek innego święta mariańskiego „*Natalis*“ 8. IX., które również w tym okresie było wprowadzone do liturgii zachodniej.

Zanim jednak Rzym przejął z kościoła wschodniego uroczystość 15 sierpnia, liturgia zachodnia, a ściślej mówiąc gallikańska, знаła inną uroczystość maryjną, która nie była bez związku z Wniebowzięciem N. Marii Panny. Dom Morin OSB, odkrywając nowe homilie Cezarego z Arles⁴⁾, natrafił na kazania tego biskupa wygłaszane z okazji jakiejś

¹⁾ PG (Migne) 147, 292.

²⁾ Pierwszy raz wzmiankowana na 2-giej liście perykop z Würzburga, por. DACL V, 906.

³⁾ B. Cappelle OSB, *Vertiges grecs et latins d'un antique „transitus“ de la Vierge*. Mélanges Paul Peeters (= Annal. Boll., t. LXVIII, str. 6—48).

⁴⁾ Revue Bénédictine 5 (1888) 344.

„festivitas Mariae”. Z innych kalendarzy nieco późniejszych wiemy, iż miało ono miejsce 18 stycznia. Poza tym wzmiankę o podobnej uroczystości w ten sam dzień obchodzonej spotykamy w Antiochii i u Koptów a więc w dwu od siebie niezależnych i odległych środowiskach liturgicznych, co wszystko wskazuje, że owa „festivitas Mariae” musiała być już dobrze znana conajmniej w początku 4 wieku. Jaka była jej treść? 18 stycznia w „Martyrologium hieronimianum” jestznaczony jako „depositio Mariae” Wynika stąd, że owa „festivitas” nie jest niczym innym jak tylko najwcześniejszym świętem obchodzącym dzień zgonu N. M. Panny. Liturgia gallikańska przechowała tę tradycję aż do połowy 7 wieku, a następnie pod wpływem Rzymu przyjmuje święto „Adsumptio”, lecz przez dłuższy czas wiele diecezji zachowuje datę 18 stycznia. Dopiero w końcu VIII wieku data 15 sierpnia staje się powszechna, a „festivitas Mariae”, 18 stycznia, znika z pamięci.

Czy między tymi dwoma datami 18 stycznia a 15 sierpnia istnieje jakiś związek? Tę zagadkę liturgiczną starał się rozwiązać słynny historyk liturgii O. B. Cappelle OSB⁵⁾. Zwrócił on mianowicie uwagę na źródła apokryficzne pochodzenia koptyjskiego, opowiadające historię zaśnięcia i wniebowzięcia Marii. Otóż czytamy tam, że według niektórych legend Wniebowzięcie nie miało jakoby miejsca bezpośrednio po zaśnięciu, ale dopiero po upływie 206 dni. Jeżeli przyjmiemy sposób liczenia kalendarzowy koptyjski — licząc miesiące 30-dniowe — to między 18 stycznia a 15 sierpnia istotnie mamy 206 dni. Czy to przypadek czy istotne obliczenia kalendarzy pierwotnych liturgistów, trudno dziś ustalić. W każdym razie jest bardzo prawdopodobnym, że data 18 stycznia była najdawniejszą w roku liturgicznym poświęconą ku czci Matki Bożej, a to dlatego, że była to data przyjęta przez tradycję jako data Jej zgonu.

Nie mniej bogatą i ciekawą jest historia formularza liturgii rzymskiej, aczkolwiek piękne tropy liturgii bizantyńskiej czy też pełne liryzmu oracje przechowane w „Missale Gothicum”⁶⁾ zasługiwałyby na dłuższe ich omówienie.

Zanim omówimy tekst nowej mszy, ustalonej przez dekret Świętej Kongregacji Obrządków z dnia 31. X. 1950, poświęcimy kilka słów formularzowi poprzedniemu dotąd w mszałach rzymskich drukowanemu. Wiadomo, że nieraz kaznodziejom sprawiał trudność wybór pe-

⁵⁾ B. Cappelle OSB, La fête de l'Assomption w Ephem. Theol. Lovan, III (1926) Fasc I, str. 33—45.

⁶⁾ PL (Migne) 89, 819—826.

rykopy Łk. 10, 38—42 o Marcie i Marii. Była ona czytana w tym dniu również w Bizancjum, ale dołączano do niej bezpośrednio Łk 11,27—29, co trafiało się nieraz i w Ewangeliarzach łacińskich. Dziś tę drugą perykopę czytamy w wigilię uroczystości. Perykopa o Marcie i Marii czytana była dawniej w uroczystości świętych niewiast, zwłaszcza dziewic jak Felicyty, Tekli, Eulalii lub poprostu w *commune Virginum*. Ewangelia ta bowiem podkreśla szczególnie przywilej Dziewic, które się wyłącznie poświęciły Chrystusowi (*optimam partem elegit*) i którym ta wyborna częśćka odjęta nie będzie. Tekst antyfony komunijnej powtarza tę samą myśl, w chwili gdy Kościół-Oblubienica przyjmuje w Eucharystii Chrystusa-Oblubieńca. Ścisły związek, jaki zachodzi między dziewictwem a kontemplacją, był jednym z tematów znanych starożytnej literatury ascetycznej⁷⁾.

Wybór tej Ewangelii miał więc na celu podkreślenie związku, jaki zachodził między przywilejem Niepokalanego Poczęcia a Wniebowzięciem. Ten sam cel przyświecał i w doborze innych tekstów tej mszy. Introit i epistoła, zaczerpnięte z dawnego *proprium* św. Agaty⁸⁾, stanowią jakby komentarz mistyczny tekstu ewangelicznego. Podobnież *graduał Propter veritatem* jest klasycznym śpiewem dziewic.

Jest jednak rzeczą jasną, że dotychczasowy formularz nie uwydatniał wystarczająco znaczenia samego Wniebowzięcia Marii, do tego stopnia, że nawet modlitwa mszalna nie wspominała tajemnicy „*assumptionis*”⁹⁾.

Tajemnica Wniebowzięcia była tu rozpatrywana raczej jako konsekwencja Dziewictwa Marii niż jako ukoronowanie całego życia N. M. Panny i wyraz jej triumfu. Pod tym względem teksty brewiarzowe są o wiele wymowniejsze. W złotym wieku rozkwitu muzyki gregoriańskiej, czyli między IX a XII wiekiem, powstają piękne antyfony o Wniebowzięciu, jak również i responsoria. Obraz Marii wstępującej do niebios w orszaku rozśpiewanych Aniołów narzuca się od wczesnego średniowiecza nie tylko w malarstwie i rzeźbie, ale i w tropach

7) Por. np. *Acta SS. Perp. et Felicitatis albo Epist. 22 S. Hieronimi ad Eustochium*.

8) Dziś msza św. Agaty ma inną epistołę.

9) Sakramentarz gregoriański zawierał piękną kollektę: „*Veneranda nobis, Domine huius diei est festivitas, in qua Sancta Dei Genetrix mortem subiit temporalem, nec tamen mortis nexibus deprimi potuit, quae Filium tuum Dominum nostrum de se genuit incarnatum*”. Por. B. Cappelle, *L'oraison „Veneranda“ à la messe de l'Assomption*, *Ephem. Theol. Lov.* 1950, fasc. III.

i jubilusach „Alleluja“, którego melodia pełna entuzjazmu słusznie została zatrzymana w nowym formularzu mszalnym. W tym samym stylu utrzymane są antyfony na Benedictus i na Magnificat z obydwu nieszpórów, a najsilniej może występuje ta myśl w antyfonie pierwszego nokturnu: *Paradisi portae per te nobis apertae sunt, quae hodie gloriosa cum angelis triumphas*. Triumf Marii jest zadatkami naszego Odkupienia. Jak widzimy, odkrywamy tu już dużo głębszy ślad rozwoju tego dogmatu w świadomości i pobożności wiernych. Breviarz uwydatnia silniej niż pierwotny formularz mszalny aspekt soteriologiczny Wniebowzięcia Marii oraz jego znaczenie dla całego Ciała mistycznego. Pod tym względem jeszcze bogatsze są teksty wspomnianej już wyżej liturgii gallikańskiej¹⁰⁾, które czytano w diecezjach francuskich jeszcze w XVIII wieku¹¹⁾.

Lecz musimy już przejść do analizy nowego formularza mszalnego, obowiązującego od 1 listopada 1950. Niewątpliwie stanowi on w stosunku do poprzednich tekstów liturgicznych Wniebowzięcia duży postęp. Wyczuwamy tu olbrzymią pracę teologów, którzy ostatecznie przygotowali definicję dogmatyczną Bulli „Munificentissimus“, których wysiłki i rozważania zaważyły niemało na wyborze tekstów mszalnych. Bulla „Munificentissimus“ nie opiera dogmatu Wniebowzięcia N. M. Panny bezpośrednio na tekstach Pisma św.¹²⁾, niemniej jednak powołuje się na teksty biblijne, którymi posługiwała się tradycja katolicka w wyjaśnieniu tej prawdy. Wśród nich miejsce pierwsze zajmuje niewątpliwie tekst z Objawienia św. Jana 12, 1. Wielu biblistów jest skłonnych dopatrywać się w tym wierszu sensu mariologicznego nie tylko w znaczeniu duchowym, ale nawet dosłownym¹³⁾. „Prototypem Niewiasty obleczonej w słońce, pisze ks. prof. Seweryn Kowalski, jest N. M. Panna, Matka Chrystusa Pana. Chwała, jaka ją otacza, przewyższa chwałę wszystkich innych stwo-

¹⁰⁾ Znamienny jest pod tym względem tekst modlitwy t. zw. „missa“, w której tajemnica Wniebowzięcia jest przedstawiona jako dopełnienie poprzedzających ją tajemnic Narodzenia, Męki i Wniebowstąpienia. PL (Migne) 85. 821.

¹¹⁾ A. Fayard, L'Assomption de la liturgie gallicane à la liturgie française (Congrès marial du Puy-e-Velay 11—15 Août 1949. Paris, str. 29—45).

¹²⁾ B. Cappelle OSB, Théologie de l'Assomption d'après la bulle „Munificentissimus“ — N. Revue Theol. (1950), t. 72, 1909.

¹³⁾ Ks. Dr E. Dąbrowski, Wniebowzięcie w świetle Pisma św. At. Kapł., 1947, Maj, str. 417—426. Ks. Dr A. Pawłowski, Wniebowzięcie Bogarodzicy, At. Kapł. 1948 sierpień, str. 105—122.

rzeń: jako Matka Jezusa wyniesiona jest przed niebo cała. Jest Bogarodzicą i Matką wszystkich chrześcijan¹⁴⁾. Liturgia nie przesądza-
jąc ostatecznie zagadnienia sensu dosłownego tekstu Apokalipsy,
słusznie zamieszcza go w Introicie. W ten sposób na samym wstępie
mszy rozpościera się w obliczu zgromadzenia wiernych przepiękny
obraz Apokalipsy, na widok którego budzi się okrzyk radości psalmu
97-go: *Cantate Domino canticum novum, quia mirabilia fecit*. Jest to
drugi wypadek (pierwszym jest święto Macierzyństwa 11. X.), że ów
psalm, śpiewany w introicie trzeciej mszy Bożego Narodzenia, został
przystosowany również i do mszy Maryjnej. Drugim tekstem, również
proponowanym przez egezetów jako podstawa skrypturyczna dogma-
tu Wniebowzięcia, jest protoewangelia (Gen. 3, 15). „Jak chwalebne
zmartwychwstanie Chrystusa — pisze Pius XII w Bulli „*Munificen-
tissimus*“ omawiając powyższy tekst — było istotną cześcią i osta-
tecznym tego zwycięstwa znakiem, tak też i wspólna walka Dziewicy
razem z jej Synem winna też była zakończyć się uchwaleniem Jej
dziewiczego ciała¹⁵⁾. Tekst protoewangelii śpiewamy obecnie w offer-
torium¹⁶⁾, to znaczy w chwili, gdy przygotowujemy się do wzięcia
udziału w tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Akt ofiar-
niczy dokonuje się pod znakiem Marii triumfującej nad odwiecznym
wrogiem. Z innych tekstów śpiewanych na uwagę zasługuje Graduał.
Mamy tu po raz pierwszy zastosowany tekst nowego Psalterza: *Audi,
filia et inclina aurem tuam et concupiscet Rex pulchritudinem tuam.
v. Tota decora ingreditur filia Regis, texturae aureae sunt amictus eius*.
Jak wiadomo tekst nowego psalterza był dotąd zastrzeżony tylko dla
brewiarza (Motu proprio 24. III. 1945). Papieska komisja biblijna wy-
jaśniła, że można również używać nowego tekstu we wszystkich innych
nabożeństwach tak liturgicznych, jak i poza liturgią, z chwilą gdy
chodzi o odmawianie pełnego psalmu i to poza mszą św. We mszy
św. używany był dotąd albo tekst *Vetus latina* albo też według psal-
terza gallikańskiego (np. psalm *Iudica me*). Większość antyfon była
cytowana według starożytnego psalterza łacińskiego. Odpowiedź Pap.
Kom. Biblijnej nie zamykała jednak drogi do wprowadzenia „cytat“
nowego psalterza w nowych mszach, co faktycznie zostało dokonane
w nowym formularzu mszy ku czci Wniebowzięcia N. M. Panny. Psalm

¹⁴⁾ Ks. Seweryn Kowalski, *Mulier amicta sole*, At. Kapł. 1949, str. 422.

¹⁵⁾ AAS 4. XI. 1950, str. 768.

¹⁶⁾ Według tekstu oficjalnego formularza: „*Mulier*“ i „*Semen*“ ma być
pisane dużą literą. AAS 4. XI. 1950, str. 794.

44 był zawsze tradycyjnie psalmem maryjnym. Spiewano go i w dawnym graduale, ale inne wiersze. Zmiana została prawdopodobnie poddyktowana introitem: powtarza się tu bowiem słowo „amictus”, które mamy w introicie, i w ten sposób obydwie teksty się dopełniają, by opiewać chwałę Marii.

Wobec rozwoju teologicznego dogmatu Wniebowzięcia było do przewidzenia, że nowa Msza Wniebowzięcia zmieni perykopy biblijne tak dla lekcji, jak i dla ewangelii. W lekcji czytamy kantyku ku czci Judyty. Był on pierwotnie rzadko stosowany do Marii w znaczeniu typicznym. Nie jest on cytowany w ogóle w Bulli dogmatycznej, ale liturgia nieraz się posługiwała tym tekstem, by wyrazić nasz podziw dla Bogarodzicy. Ostatni wiersz tej epistoły (Jud. 15, 10) jest znaną antyfoną w officium maryjnym a cały kantyk Judyty czytamy w epistole na Matkę Bożą Bolesną i w proprium na dzień N. M. Panny Królowej Korony Polskiej. We mszy Wniebowzięcia lekcja ta stanowi jakby przygotowanie do Ewangelii, w której Maria śpiewa „Magnificat”. Oba te hymny są przepojone cechą właściwą tego święta. Według klasycznej tradycji liturgicznej werset komunijny, o ile nie jest wzięty z psalterza, powinien powtórzyć główną myśl Ewangelii. W chwili bowiem, gdy w Eucharystii przyjmujemy Słowo Boże, tekst Ewangelii nabiera szczególnego znaczenia. W nowym formularzu werset Łukasza (1, 48—49): *Beatam me dicent omnes generationes, quia fecit mihi qui potens est* stanowi treść pieśni eucharystycznej, jaką wierni powinni śpiewać wraz z Marią i Kościołem w chwili, gdy przychodzi do nich Chrystus w Komunii świętej.

Pozostają nam jeszcze do omówienia modlitwy. Kolekta sformułowana jest klasycznie: *Omnipotens sempiterna Deus, qui immaculatam Virginem Mariam Filii tui Genetricem, corpore et anima ad caelestem gloriam assumpsisti: concede, quaesumus; ut ad superna semper intenti, ipsius gloriae mereamur esse consortes. Per eundem Dominum.* Odróżniamy w niej dwie części, zaznaczone kolejno odmiennym rytmem: raz przez „cursus velox”: *gloriam assumpsisti* a raz przez „cursus planus”: *esse consortes*. W pierwszej wyraża ona zwięźle treść samej tajemnicy: somatyczne Wniebowzięcie Marii; przymiotnik *immaculata* jest dodany w tym celu, by zaznaczyć związek między Niepokalanym Dziewictwem a chwałą Wniebowziętej. Druga część zawiera cel prośby czyli owoc szczególny Uroczystości Wniebowzięcia. Jest on podwójny: najpierw tu na ziemi, zwrócenie naszych pragnień

ku rzeczom niebiańskim a następnie, w niebie, udział w chwale Bogarodzicy.

W sekrecie już nie mamy zachowanego klasycznego rytmu: *Ascendat ad te, Domine, nostrae devotionis oblatio, et beatissima Virgine Maria in caelum assumpta intercedente, corda nostra, caritatis igne succensa, ad te jugiter adspirent: Per Dominum*. Użyta jest tu forma błagalna, dość częsta w sekretach. Również charakterystyczną jest wzmianka o ogniu miłości, mającym rozpalić nasze serca w chwili ofiarowania. Jest to niewątpliwie aluzja do tego cudownego ognia, który spalał ofiary w Starym Testamencie. Wiele sekret pochodzenia nowoczesnego wykorzystuje ten sam obraz, jak na przykład w święto Serca Niepokalanego Marii, św. Filipa Nereusza, św. Alfonsa Marii itd.

Wreszcie postkomunia: *Sumptis, Domine, salutaribus sacramentis, da quaesumus, ut meritis et intercessione beatae Virginis Mariae in caelum assumptae, ad resurrectionis gloriam perducamur. Per Dominum*. Zakończenie tej modlitwy jest identyczne z zakończeniem dobrze znanej modlitwy po *Angelus Domini*.

Ta pobieżna analiza nowego formularza wykazała nam, że teksty były dobierane starannie i z wielkim poczuciem tak sensu liturgicznego jak i dogmatycznego. Można by powiedzieć, że zasadniczym tematem tego formularza jest *triumf Marii*. Stąd też teksty silnie podkreślają charakter radosny, a nawet entuzjastyczny całej liturgii. Należałoby oczekiwać, że nowe melodie, które będą niewątpliwie wkrótce dobrane do nowych tekstów, jeszcze bardziej podkreślą ten charakter radości¹⁷⁾. W ten sposób uroczystość Wniebowzięcia wzbogacona nowym formularzem liturgicznym pozostanie zawsze jednym z najpiękniejszych hymnów, jaki Kościół śpiewa na cześć Bogarodzicy.

Tyniec

O. JAN WIERUSZ KOWALSKI OSB

¹⁷⁾ Podobnie spodziewana jest zmiana homilii trzeciego nokturnu, która powinna być dostosowana do Ewangelii nowej.